

ŁOWIEZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Cena numeru 300 marek—kwartalnie 2000 marek—z przesyłką pocztową 500 marek.

—= Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: =—

Przed tekstem na 1 stronie Mk. 1000
Nekrologi i reklamy Mk 1000

Najmniejsze ogłoszenie Mk 1200.

*** Ogłoszenia zwyczajne wiersz Mk. 800
*** Drobne ogłoszenie za wyraz Mk 120

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1-ej po poł

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Wszzechstanowy--Chrześcijański Komitet Wyborczy do Rady Miejskiej m. ŁOWICZA.

Pod powyższą nazwą ukonstytuował się w Łowiczu Komitet Wyborczy, który zjednoczył prawie cały ogół polski naszego grodu—aby w dniu 15 kwietnia iść ławą do urn wyborczych i przeprowadzić ludzi odpowiednich do Rady Miejskiej.

Gdy piszę te słowa—mam wrażenie, że to sen chyba—aby w Łowiczu tak solidarnie stanęła większość polska, ta większość, która powinna i musi decydować o gospodarce miejskiej.

Stało się jednak to, o czym być może nie marzyli ci, którzy w hasło „Jedność to siła“ widzieli przyszłość miasta, narodu i państwa!

A czy wiecie kto nas zjednoczył? Zjednoczyli nas ci, którzy najwięcej pracowali nad naszym rozbiciem, zdemoralizowaniem i upadkiem. Zjednoczyła nas wspólna niedola i oplakany stan gospodarki miejskiej, którą trzęśli żydzi i ich sprzymierzeńcy—socjaliści.

Być może, że i naszym socjalistom otworzą się oczy, że w gospodarce miejskiej nie polityka, nie wpływowe nazwiska partyjnych agitatorów, ale rzetelna praca ludzi obeznaných z gospodarką miejską decydują.

Naczelnem hasłem wszystkich mieszkańców miasta, którzy czują po polsku, winno być zespolenie się w jeden potężny obóz polski, który musi zwyciężyć demagogię.

Kiedy zagrożone jest nasze istnienie, jako narodu kulturalnego, przez żywioly nam wrogie, które nie omieszkają iść ławą po władzę, mając już nabite kieszenie, my nie możemy przejść obojętnie nad sprawą tak ważną—jak wybory.

Skutki naszej obojętności przy głosowaniu do pierwszej Rady Miejskiej już mamy i nie możemy dopuścić aby i nadal ster gospodarki miejskiej spoczywał w ręku żydowskich agitatorów, którym obojętne jest wszystko to, co niezbędnem jest dla każdego z nas.

Lepsza przyszłość przed nami, o ile nie zmarnujemy jej sami, więc w górę serca, ramię przy ramieniu do wspólnej pracy, do zwycięstwa demagogji, która nas już dusić poczyna i którą tylko jedność i wspólne zaufanie wszystkich klas społecznych zdusić może.

M. S.

Choroba czasu

III.

Romunizm chrześcijański i socjalistyczny.

Wykazawszy, że kwestja socjalna jest zarazem kwestją moralną, powstaje pytanie, czy wobec tego nie powinien Kościół Chrystusowy specjalnie sprawą tą się zająć? Wszak Pan Jezus chciał, aby Ewangelia była głoszona ubogim, cierpiącym i uciśnionym. Czy więc w toku poszukiwań sposobów rozwiązania kwestji socjalnej nie nastąpi znowu zwrot ku zasadom nauki Chrystusowej?

Niejednokrotnie w dziejach cywilizacji chrześcijańskiej usiłowano dokonać najrozmaitszych postępowych i reakcyjnych prób pogodzenia ideałów

chrześcijańskich z wymaganiami ekonomicznymi. Posiadamy cały ich szereg, od bardzo praktycznych do najbardziej teoretycznych, i marzycielskich systemów.

Poniżej postaramy się podać czytelnikom krótki ich przegląd, pomijając gruntowny rozbiór ich zasad.

Zacniemy od najelementarniejszych form, wzorowanych dosłownie na przykładach z życia pierwszych chrześcijan.

W Dziejach Apostolskich czytamy: „Wszyscy którzy wierzyli, byli pospolu i wszystko mieli wspólne, a osiadłości i majątności sprzedawali i udzielali ich wszystkim, jako każdemu było potrzeba“ (II, 44, 45) „a żaden majątności swoich swoimi nie nazywał, ale mieli wszystkie rzeczy wspólne“ (IV, 32).

Te opisy życia chrześcijan czasów apostołskich zachęcały wielu do częstych eksperymentów

komunizmu chrześcijańskiego natchnionego zawsze chęcią praktykowania prawdziwych cnót chrześcijańskich w oddaleniu od coraz mniej chrześcijańskiego świata. Tym cichym zespołom ludzi udychowionych i pełnych samozaparcia się należy się głęboka część.

Lecz z punktu widzenia ekonomicznego tego rodzaju zasady praktykowane przez szerokie warstwy społeczne w dzisiejszych warunkach postępu nie mogłyby być usprawiedliwione.

Tego rodzaju hasła wprowadzone w życie nie tylko nie rozwiązują zagadnienia społecznego, lecz je więcej czynią trudnym i cofają pod względem ekonomicznym, bo komunizm, chociaż wypiera się zależności od obecnego porządku, obejść się bez niego w żadnym razie nie może. Komunizm nie tylko nie jest postępem, ale raczej cofaniem się wstecz.

Wymienione w Dziejach Ap. formy życia pierwszych chrześcijan nie były ogólnymi zarządzeniami dla wszystkich, lecz miały tylko charakter gospodarczych przepisów gminy chrześcijańskiej. Bylibyśmy w zupełnej sprzeczności z duchem pierwszych dni chrześcijańskiego obcowania, gdybyśmy podejrzewali apostołów o oddawanie się ekonomicznym zarządzeniom, lub o wytykanie niewzruszonych linii społecznego życia. Nie mamy żadnych dowodów, aby to, co opowiadane jest o małej gminie jerozolimskiej, jakkolwiek zalecone przez Chrystusa, było nakazane w całym Kościele. Przeciwnie, w tych samych Dz. Ap. czytamy o matce św. Marka, mieszkającej we własnym domu (XII i 2) i czytamy wzmianki o dobrowolnych składkach w Antyochii (XI, 29) na rzecz braci gminy jerozolimskiej. Św. Paweł w listach swoich nakazuje, aby „każdy jako umyślił w sercu swoim, niech czyni“ (2 kor. 9,7) i „niech odkłada u siebie, zbierając według tego, jako mu się powodzi“. (1 kor. 16, 2).

Komunizm przeto pierwszych chrześcijan jest tylko objawem tego podniesienia ducha i zespolenia, w jakim żyli uczniowie w zaraniu swej nowej wiary. Ale i wtedy ten równy podział dóbr, będący wyrazem ich doskonałego braterstwa, nie był powszechnie zalecanym ani przymusowym. Co się tyczy Ananiasza i Safiry, to spada na nich kara nie za zatrzymanie sobie części pieniędzy, osiągniętych za sprzedaną ziemię, ale za to, że skłamał przeciw Duchowi św. (Dz. Ap. V 1—10). Zresztą ten tak zwany komunizm pierwszych chrześcijan był tylko swobodnym, serdecznym, braterskim stosunkiem, opartym na szlachetnej intencji niesienia pomocy bliźnim i pod tym względem jest słusznie brany i dziś za wzór przez stowarzyszenia chrześcijańskie. Nie dzielił on stowarzyszonych na bogatych i ubogich, pracodawców i pracowników, lecz oparty był na zasadzie kochającej się rodziny. Serca pierwszych chrześcijan gorzały ofiarnością i miłosierdziem i jeżeli np. w gminie jerozolimskiej, skutkiem napływu biednych, wyczerpywały się zasoby, zwracano się do innych gmin o pomoc i tę z całą zyczliwością otrzymywano.

Z wymienionym sposobem życia pierwszych chrześcijan nie może się równać żaden ustrój komunistyczny, zalecany przez propagatorów systemu podziału ekonomicznego dóbr. Pierwsi chrześcijanie, jak również dzisiejsze zakony przyjmowali swój sposób życia dobrowolnie i z pobudki miłości Chrystusa i bliźniego, a komuniści nowoczesni system swój narzucają siłą i terrorem, z pobudki nienawiści klasowej. Dlatego współżycie pierwszych chrześcijan zapewniało im szczęśliwość osobistą

i sprowadzało królestwo Boże na ziemię, a komunizm socjalistyczny daje jednostkom nieszczęście i pustkę duchową, a społeczeństwo naraża na upadek moralny i materialny. Bo hasłem chrześcijaństwa jest miłość, a hasłem komunizmu socjalistycznego—walka pod wpływem zazdrości i nienawiści. Cechą promienną pierwszych chrześcijan była miłość społeczna i dobroczynna i po tem poznawano chrześcijan w świecie pogańskim: „Troska o tych, którzy są pozbawieni pomocy, mówi Tertuljan i dobroczynność nasza stały się w oczach naszych przeciwników cechą, po której nas poznawają: Patrz tylko, mówią oni, jak chrześcijanie się nawzajem miłują, jak jeden za drugiego gotówby umrzeć“. Miłość społeczna i dobroczynna była przede wszystkim tym potężnym czynnikiem, który torował drogę królestwu Chrystusowemu do samolubnych serc pogańskich i przekształcał je na modłę ideału Jezusowego. Pod ożywczym prądem tej nowej nauki rozwiewają się powoli wiekowe zasady społeczne świata pogańskiego — niewolnictwo i cezarizm, jak mgła przed promieniami wschodzącego słońca. Pod ciepłym tchnieniem tej nowej nauki o miłości znikają w społeczeństwie chrześcijańskim lenistwo, rozpusta, ucisk, wyzysk i nędza—skutki i równocześnie najgłośniejsze źródła całego szeregu złego wszelkiego rodzaju, a zablizniają się bezboleśnie rany cierpiących współbraci i woń balsamiczna pokoju i szczęścia rozchodzi się po całej ziemi.

Wspaniały obraz dobroczynności pierwszych chrześcijan rozacza w liście do Koryntjan papież Klemens I: „Któż, będąc u was w gościnie, nie doświadczył waszej wiary bogatej w cnoty?... Któż nie wychwalał wspaniałych objawów waszej gościnności? Przecież wszystko czyniliście, nie oglądając się na względy osobiste, . . . chętniej dając niż biorąc . . . a nieugaszone pragnienie, aby dobrze czynić, pchało was wciąż to naprzód . . . dzień i noc, chcąc się nawzajem prześcignąć, myśleliście tylko o tem, aby wszystkim braci było najlepiej i przez miłosierdzie wasze i troskliwe zabiegi liczba wybranych Bożych osiągnęła zbawienie. W prostocie i bez fałszu życie wam płynęło. Żadnego żalu do bliźniego nie nosiliście w sercu, wszelka waśń wszelki rozdział był dla was czemś strasznym. Gdy bliźni się potknął, ocenialiście jego potknięcie się tak, jakby to wam samym się przydarzyło. Żadnego czynu dobrego nie żalowaliście i każdy przykładał rękę chętnie tam, gdzie o rzecz dobrą chodziło“.

Takimi po wszystkie czasy pozostaną jednostki i całe narody, o ile idea Chrystusowa przeniknie ducha ludzkiego do głębi i stanie się kierowniczką życia prywatnego i publicznego. To dają hasła komunizmu chrześcijańskiego.

A co sprawia komunizm socjalistyczny? Dzieje okropne narodu rosyjskiego pod panowaniem Lenina i Trockiego dostateczną na to dają odpowiedź.

Ks. Stefan Zawadzki.

(d. c. n.)

Kopernik, Bruno i Galileusz przed sądem współczesnych.

„Bo za śmiałka okrzyczą współczesni tego, kto się waży tknąć starych pewników“... (kazanie arcybiskupa Teodorowicza w 450 rocznicę Kopernika w Toruniu).

Istotnie, w parze z rosnącym rozgłosem imienia Kopernika, idą napaści ze strony takich postaci jak Luter, a nawet Melanchton, a dalej uczony z Norymbergji, któremu powierzono dozór nad drukiem dzieła Kopernika: „O obrotach ciał niebieskich“ obłudny Osiander, świadomie opuszcza prawdziwą przedmowę autora, a na jej miejsce podsuwa „fałszywą i ordynarnie“ przez siebie sfabrykowaną. Profesor Uniwer. Jagiellońskiego Birkenmajer, badacz pracy Kopernika, mówi: „jest to ta sama stultissima praefatio, jak ją Kepler, uczeń Kopernika, nazwał, w której fałszerz ów, za Kopernika się podający, wbrew intencjom wielkiego męża i pełnemu jego przekonaniu o prawdzie odkrycia przedstawia jako hipotezę, która bynajmniej nie potrzebuje być prawdziwą“...

A nieco później komisja teologów, a dalej uniwersytety, a nawet ten, którego był wychowancem, nazwał Kopernika głupcem...

Pomimo dość troskliwego ukrywania się z nauką, „tak osobliwą i trudno zrozumiałą“ ideję Kopernika zdołały nieco zachwiać wiarę w nieomylność zmysłów. Jednak, wiara w to, że świat jest stworzony dla człowieka, należy do złudzeń uporeczywych, i wiemy, jak musimy te złudzenia zwalczać i rozprasać, gdy chcemy poznać prawdę, a skoro tak trudno ludzkości wyzbyć się „poglądów wypróbowanych“, które przetrwały tysiąclecia, to łatwo dziś możemy wyobrazić sobie, jak ta wielka prawda Kopernika o ruchomości ziemi, o jej podrzędnej roli w układzie planetarnym, wzburzyła ówczesny świat, wychowywany na zasadach scholastyki średniowiecznej! Toteż cierpiał moralnie Kopernik, chociaż osoba jego nie doznała represalji.

Tragiczniejszy los był udziałem wyznawców Kopernika, a przede wszystkim, G. Bruno. Bruno wygłasza ponadto myśli o istnieniu życia organicznego na innych planetach... Za swe przekonania został osądzony przez Inkwizytorów i spalony na stosie 17 lutego 1500 r.

Wielki Galileusz, być może, bardziej hałaśliwy niż przekonany wyznawca światopoglądu Kopernika, stanął przed sądem Inkwizycji już jako 70 letni starzec. Na sądzie zrzekł się wiary w prawdziwość nauki Kopernika i, pomimo to, został skazany na dożywotnie więzienie; Obchód 450 rocznicy Kopernika jest tryumfem prawdy, która w tych niezliczonych figurach gwiazdnych utrwalaoną jest na wieki w przestworzach, a zarazem przypomnieniem, że poszukiwanie prawdy powinno być celem naszej działalności nie tylko na polu nauki, ale też gdy chodzi o prawdę moralną czyli sprawiedliwość.

W. Doleżał.

Z Seimu.

(Minister Grabski i jego expose).

Wszyscy się na to godzą, że obecny minister Skarbu jest człowiekiem nadzwyczajnej pracy; z jego pracowitością tylko szczerą i głęboką miłość ojczyzny może iść w zawady o lepsze. Nadzwyczajna szczerłość charakteru, przymiot ludzi niepowszednich, rozległa i ruchliwa inteligencja—to również cechy obecnego ministra.

Ale zgodzić się trzeba także z tem, iż przy głębokiej szczerłości duszy ten człowiek posiada i dziwną prostolinijność graniczącą z doktrynerstwem, co dla męża stanu, a także dla kraju, w którym

pracuje, może być zgubne. Ten pewien odcień doktrynerstwa, jest tem niebezpieczniejszy, że p. Grabski—to mówca parlamentarny znakomity, prostotą wysłowienia trafia do każdego słuchacza, którego podbija głęboką wiarą w to wszystko, co mówi.

W ubiegłą sobotę zabrał głos, by przedstawić Sejmowi program sanacji Skarbu, obliczony na 3 lata: 1923, 1924 i 1925.

W roku 1926 ma nastąpić już równowaga budżetowa, a wraz z nią wprowadzony nowy pieniądz obiegowy, złoty polski.

Nim jednak ten złoty wejdzie w użycie, minister projektuje wprowadzić go do obliczeń należności dla skarbu Państwa i dla kas komunalnych. Ów miernik obliczeniowy będzie ustalony na podstawie siły nabywczej złota, zawartej w złotym polskim (ilość złota we franku szwajcarskim). Siła nabywcza określona będzie na zasadzie cen hurtowych 19 artykułów, według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego.

Wprowadzając ów miernik, ministerjum finansów uważa, że w ten sposób uda mu się uniknąć strat, wynikających dla Skarbu Państwa i dla ciał samorządowych z powodu dewaluacji marki polskiej. Jednocześnie samo społeczeństwo przyzwyczai się do nowej już wartościowej waluty tak, że wprowadzenie złotego nie napotka żadnych trudności.

Co do samego budżetu, to ministerjum projektuje podział dotychczas jednolitego budżetu państwowego na dwa działy: 1) budżet administracyjny; 2) budżet przedsiębiorstw i monopolów państwowych. Wydatki i dochody tych budżetów będą dzielone na zwyczajne i nadzwyczajne; wydatki nadzwyczajne (przedewszystkiem inwestycyjne) mogą być dokonywane tylko wówczas, jeśli znajdą się na ich pokrycie nadzwyczajne środki dochodowe.

Budżet przedsiębiorstw i monopolów państwowych obejmuje 12 przedsiębiorstw, z których każde ma być osobą prawną: 1) koleje, 2) lasy, 3) inne dobra ziemskie, 4) przedsiębiorstwa górnicze i przemysłowe lub grupy tych przedsiębiorstw, 5) saliny, 6) monopol soli, 7) monopol tytoniu, 8) monopol spirytusu, 9) drukarnia, 10) wytwórnie wojskowe, 11) wytwórnie telegraficzne i telefoniczne, 12) zdrojowiska.

Projekt Ministerjum wychodzi z zasady, że te przedsiębiorstwa muszą się procentować, że mogą zwłaszcza na wydatki nadzwyczajne za pozwoleniem Rady Ministrów zatwierdzonym przez Prezidenta, zaciągać pod zakład swego majątku pożyczki, jednak w ogólnej sumie nie wyższej ponad 500 milionów złotych w ciągu lat 1923 do 1925.

Projekt dopuszcza wydzierżawienie niektórych z tych przedsiębiorstw z zastrzeżeniem, że o ile chodzi o koleje, to mogą być wydzierżawione tylko koleje dojazdowe wąskotorowe. Co do oszczędności w budżecie państwa, to Ministerjum nie chce tych oszczędności robić na personelu urzędniczym administracyjnym; chce pójść inną drogą, mianowicie drogą przerwania części ciężarów na ciała samorządowe z chwilą, gdy te ciała będą miały już ustalone i dostateczne dochody komunalne; samorządy nasze już w najbliższym czasie będą musiały przejść część ciężarów na szpitalnictwo i pośrednictwo pracy.

Ale najważniejszy środek do uzdrowienia skarbu, to zwiększenie dochodów. Ministerjum żąda, aby Sejm dał mu upoważnienie aż do roku 1925 na pobieranie podatków pośrednich i podniesienie skali tych podatków; zamierza przerzucić

przed wojną pobierany podatek od nieruchomości miejskich na lokatorów: od tego podatku będą wolni jedynie urzędnicy: wreszcie proponuje ściągnięcie państwowego podatku majątkowego, który ma służyć na pokrycie nadzwyczajnych wydatków, uży-

tych na obronę państwa oraz odbudowę kraju.

Takie są najbliższe zamierzenia skarbu, które Ministerjum przedłożyło Sejmowi w f. zw. ustawie ramowej p. Ministra Grabskiego.

Bronisław Knothe.

WIADOMOŚCI Z TYGODNIA.

ZE ŚWIATA.

(-) **Sprawa Kłajpedy w parlamencie angielskim.** Prezydent ministrów angielski Bonar Law oświadczył w izbie gmin, że protest sowietów w sprawie Kłajpedy jest bezzasadny, bo rząd rosyjski nie podpisał traktatu wersalskiego, a Kłajpeda nigdy do Rosji nie należała.

(-) **Petersburg nie ma księdza katolickiego.** Dnia 5 b. m. rano przybył z Petersburga do Moskwy arcybiskup Cieplak wraz z 15 księżmi. W Petersburgu odjeżdżającego biskupa żegnał wielotysięczny tłum wiernych, okazując swoją szczerą rozpacz. Obecnie w Petersburgu niema już ani jednego księdza katolickiego.

(-) **Handel Francji z Rosją.** Prezydent ministrów francuski Poincare oświadczył delegacji obywateli francuskich, którzy mieli przed wojną przedsiębiorstwa w Rosji, że rząd francuski nie pozwoli na handel towarami pochodzącymi z konfiskaty własności obywateli francuskich w Rosji.

(-) **Wilhelm w Grecji.** Wobec pogłosek, jakoby b. cesarz Wilhelm miał zamieszkać na Korfu, prasa grecka zaznacza, że rząd ateński w żadnym razie nie zezwoli Wilhelmowi zamieszkać w Grecji.

(-) **Zniważenie godła państwowych.** Niemcy na Warmji nie mogą ścierpieć polskości. Po awanturach z „Gazetą Olsztyńską“ w nocy na środę zdarli z agencji konsularnej Rzpłtej w Olsztynie godło konsularne i skradli je.

Władze nasze winny zażądać satysfakcji za tę zniewagę i zabezpieczyć się przed takimi gwałtami.

(-) **Parlament angielski** uchwalił w drugim czytaniu, wniosek postanawiający dla obu płci równe prawa w sprawach zawodowych. Również jednogłośnie uchwalono, że nieślubne dzieci w razie zawarcia małżeństwa przez rodziców uzyskują normalne prawa dzieci prawnych.

(-) **Donoszą z Tokio**, że projekt powszechnego prawa głosowania w Japonji został odrzucony.

(-) **Rząd sowiecki** zarządził potajemną rejestrację osób, posiadających krewnych zagranicą. Osoby, które odmawiają udzielenia stosownych informacji ulegają zesłaniu do północnych gubernji.

(-) **Bezrobocie w Niemczech** wzrasta. Na podstawie oficjalnych danych w grudniu 1922 r., zarejestrowano 85.000 bezrobotnych, w styczniu zaś 144.000. Cyfra bezrobotnych mężczyzn wzrosła w tymże czasie z 71.000 na 124.000, a kobiet z 14 000 do 20.000.

(-) **Francuzi zwyciężają.** W swem expose, wygłoszonym na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych izby, Poincare stwierdził, że w związku z ostatnimi zarządzeniami władz okupacyjnych, ogólna sytuacja w zagłębiu Ruhry poprawiła się. Strajkujący robotnicy zaczynają powracać do pracy. Koleje działają coraz sprawniej. Niektórzy przemysłowcy, głównie w Akwizgranie, przestają się sprzeciwiać normalnemu funkcjonowaniu swych zakładów. Skutki blokady ekonomicznej dają się odczuwać

i jednostki najlepiej poinformowane wyrażają przekonanie, że opór niemiecki załame się niebawem. Blokada zagłębia Ruhry ujawniła między innymi, że Niemcy posiadają dość pieniędzy, skoro mogą nabywać za gotówkę węgiel z zagranicy, natomiast o ile chodzi o odszkodowania, głoszą, iż są niewypłacalni. Z powodu zlikwidowania główniejszych ośrodków agitacji, spokój panuje na całym terenie okupowanym.

Z KRAJU.

(-) **Zamek w Żółkwi.** Dowiadujemy się, że rząd nabył na własność cały kompleks gmachów historycznego zamku w Żółkwi (we wschodniej Galicji) i na ten cel wyznaczył pierwszą kwotę 50 milionów mk. Ministerjum robót publicznych opracowuje projekt restauracji zamku, celem doprowadzenia głównego skrzydła gmachu do stanu, w jakim znajdował się za czasów Sobieskiego; inne zabudowania gmachów mają być przeznaczone dla użyteczności instytucji kulturalno-oświatowych i dla władz miejscowych. Przed wojną w zamku mieściło się starostwo.

(-) **Bursztyn pod Grodnem.** W kopalni gliny w cegielni „Stanisławów“, pod Grodnem, na głębokości około 5 metrów, w warstwie gliny budowlanej, czyli napływowej, natrafiono na bursztyn. Wydobyte kawałki skamieniały mają, piękną barwę złotą, o mlecznym zabarwieniu, czyli jest to tak zwany bursztyn królewski.

(-) **Kowy biskup prawosławny w Wilnie.** Przybył tu nowy biskup prawosławny Aleksy i objął zarząd prawosławnej diecezji wileńskiej.

(-) **W sprawie walki z drożdżną.** Nadzwyczajny komisarz walki z drożdżną Hartleb przyjął dziś dziennikarzy warszawskich i udzielił im informacji w sprawie dotychczasowej swej akcji w dziedzinie walki z drożdżną. Między innymi oświadczył on, że wywóz zboża, tłuszczów i bydła jest całkowicie zakazany i żadne pozwolenia na wywóz pod żadnym pozorem nie są i nie będą udzielane. Co się tyczy cukru, to podlega on w pewnej niewielkiej ilości wywozowi, w zamian za nawozy sztuczne, lecz jednocześnie rząd ma zagwarantowanych na marzec 350 wagonów cukru dla miast i spółdzielni. Wywóz jaj za granicę został zawieszony zupełnie do dnia 15 kwietnia b. r. Komisarz do walki z drożdżną wyraził przekonanie, że zarządzenia jego wpłynęły na stabilizację cen w wielkim handlu zbożowym.

(-) **Ograniczenia w handlu dewizami.** Ministerjum skarbu wydało rozporządzenie, które w wysokim stopniu ogranicza prawo robienia obrotów obcemi dewizami, tylko do nieznacznej ilości banków. Cały szereg instytucji bankowych zostanie praw tych pozbawiony.

(-) **Kryzys w przemyśle łódzkim.** Właściciele łódzkich wykończalni bawełnianych postanowili zredukować ilość dni pracy w tygodniu do czterech. Postanowienie to wywołane zostało brakiem gotówki i drożdżną materiału. O ileby stan rzeczy

nie poprawił się do dnia 1 kwietnia, wykończalnie zostaną zupełnie zamknięte.

)-(Agent litewski—posłem sejmowym. Posel białoruski Szymon Jakowiuk okazał się agentem kowieńskim.

Wykrycie faktu nastąpiło dzięki Stan. Puzyrewskiemu, buchalterowi z Grodna, który mając żonę i córkę w Rosji, chciał się tam dostać, ale na skutek porady Jakowiuka, który podejrzewał w nim agenta defensywy, utrudniającego mu działalność, i chcąc się go pozbyć namówił go do przejazdu do Rosji przez Litwę. Jednocześnie Jakowiuk uprzedził defenzywę litewską, która aresztowała Puzyrewskiego. Trzymany w więzieniu w Kownie został tam skazany na śmierć, potem zgładzono mu wyrok na 6 lat, a nakoniec dn. 25 XII 1922 Puzyrewski został zwolniony.

Akt oskarżenia p. Puzyrewskiego, sporządzony przez władze litewskie, wyraźnie wymienia, że Puzyrewski aresztowany został na skutek doniesienia Jakowiuka. Jednocześnie dokument ten stwierdza że Jakowiuk był jednym z wybitniejszych spiskowców, utrzymujących tajne stosunki z rządem kowieńskim.

)-(Skandaliczne nadużycia posłów z „Wyzwolenia“. Skandaliczny i gorszący wypadek zaszedł w naszym Sejmie. Oto kancelarja sejmowa stwierdziła, że poseł Krempa, dawny stapińczyk, a obecnie wyzwoleniec, pobiera pensje choć mu się ona nie należy, bo od dłuższego czasu nie zjawia się wcale na posiedzenia. Poseł Krempa pensje pobrał bo na listach obecności znajdował się jego podpis i to czterokrotnie: 10, 16 i 27 lutego oraz 1 marca.

Porównanie podpisów wykazało, że poseł Krempa wcale w sejmie nie był, bo nazwisko jego podpisywał za niego przyjaciel, poseł Wiewiórski, również b. stapińczyk, a obecnie wyzwoleniec.

Zawiadomiono o tem marszałka sejm i prezesa Wyzwolenia, Thugatta, który zrobił początkowo bardzo głupią minę i obiecał, że wezwie obu posłów do złożenia mandatów, lub też odda ich do sądu za fałszowanie podpisów i nadużycie na szkodę skarbu.

Czy się tak stanie—zobaczymy. Tymczasem mamy gorszący przykład zgnilizny moralnej i to wśród tych właśnie, którzy obiecywali ludowi sprawiedliwość i wyzwolenie, piorunowali na „ździerstwa“ urzędników i panów.

Ci „opiekunowie ludu“ pokazali, że dbają bardzo i przede wszystkim o swoją kieszeń i nie cofają się nawet przed fałszerstwem.

Nie wstydzą się grabić skarbu, złupili by też dziesiątą skórę, gdyby dostali się do władzy, z tych samych wyborców, którym obiecywali „wyzwolenie od ucisku panów“.

)-(Potrzeba nowego rządu. Rząd obecny, który się nazwał rządem odbudowy, nietylko, że nie spełnił swoich obietnic, ale państwo naraził na nowe i olbrzymie straty. Odpowiedzialność za obecne rozbitcie się spada na piastowców. Nie pomogą im żadne wykrety szerzone w gazetach jak „Wola Ludu“. Niech p. Witos nie pisze, że pocałunek Witos z Lutosławskim (p. Witos pisze bez ks. wiadomości dla okazania większej sympatii i pokojowości), lub Dąbskiego z Dubanowiczem jeszcze stosunków na lepsze w Polsce nie zmieni. Jeżeli bowiem nie powstanie większość polska, to nanić się zdadzą inne sposoby podane przez p. Witos w № 9 „Wola Ludu“, gdyż Łuckiewicz i Grünbaumy nie próżnują. Piastowscy winni, że niema wiążącości polskiej. Część ich zrozumiała już, że

taki stan jest zgubnym dla polski. Ale cóż, kiedy reszta się upiera i trwa przy lewicy i żydach

)-(Naprawa skarbu. Obecny minister skarbu p. Grabski pochodzi z prawicy, ale stanowisko ministra objął wbrew woli stronnictw prawicowych. To jest właśnie przyczyną, dlaczego lewica zachwyca się p. Grabskim, na którym przedtem psy wieszala. P. Grabski jest człowiekiem pracowitym, to mu trzeba przyznać, i dlatego wciąż myśli nad sposobami ratowania skarbu polskiego. Dnia 3 marca p. m. Grabski podał sejmowi swój projekt naprawy skarbu Rzplitej. Projekt jest cenną pracą ministra, która może posłużyć do uzdrowienia naszego skarbu. Dyskusja nad projektem została ukończona.

)-(Marka polska na Górnym Śląsku. Według urzędowego ogłoszenia marka polska od 1 marca wprowadzona została jako pieniądz na Górnym Śląsku obok marki niemieckiej. Potem nastąpiło porozumienie między pracodawcami i robotnikami i obecnie w markach polskich czynione są wszelkie wypłaty. Wprowadzenie marki polskiej na G. Śląsku przyczyni się w wielkiej mierze do zjednoczenia gospodarczego z Polską i do ustalenia kursu marki polskiej i niemieckiej.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Z POLSKI I O POLSCE.

-o- Minister Skrzyński wyjechał do Paryża. Wyjazd z wiązany jest ze sprawą uregulowania granic Polski.

-o- Niemieckie pisma w Łodzi znowu rozpoczęły naganę na Francję.

-o- Z więzienia na św. Krzyżu w Kieleckim zbiegło 10 więźniów, skazanych przeważnie na dożywotne więzienie. 7 z nich już schwytano.

-o- Pisma lewicowe i żydowskie wyrażają wielką radość, że arcybiskup Teodorowicz i biskup Sapieha rzekli się mandatów.

-o- Wydział medyczny i prawny na Uniwersytecie Jagiellońskim zaprowadziły „numerus clausus“.

-o- Rozwiązanie Rady miejskiej w Łodzi zostało przyjęte z ogromną ulgą przez całe miasto. Rządździłi bowiem w Radzie socjaliści, to też gospodarce miejską doprowadzili do ruiny.

-o- Komisja do walki z drożyzną postanowiła wysłać 90 delegatów do zbadania naszych granic, czy nie jest wywożona żywność za granicę.

-o- W Poznaniu odbył się zjazd Kółek Rolniczych z całej Wielkopolski. Zjazd był bardzo liczny.

-o- W tym wieku dopiero poraz pierwszy Wielkanoc wypada w sam „prima aprilis“.

-o- W Magistracie st. m. Warszawy wystąpiono z wnioskiem podniesienia biletów tramwajowych do 800 m. Coraz to lepiej!

-o- Rozbitcie rokowań o polską większość sejmową. W kolach sejmowych zarówno prawicowych, jak i lewicowych stwierdzono, że prowadzone ostatnio poufne rokowania między posłem Witosem a trzema klubami chrześcijańskiej jedności narodowej zostały ostatecznie zerwane.

-o- Rokowania polsko-czeskie. Minister spraw zagranicznych czeski Benes przybędzie do Warszawy w końcu marca celem rozpoczęcia z rządem polskim rokowań w szeregu spraw politycznych i gospodarczych.

Rupujcie 8% Pożyczkę Złotą.

KRONIKA

Kalendarzyk.

Piątek † Abrachama Pust., Eufrozyny P.
Sobota † Józefa z Arym. W., Gertrudy.
Niedziela Gabryela Arch., Cyrylla B. I.
Poniedziałek Józefa Oblubieńca N. M. P.
Wtorek Wolframa B., Eufemji M.
Środa † Benedykta Op.
Czwartek Katarzyny W., Bogusława B.

Wschód słońca g. 6. m. 50 zachód g. 6 m. 40.

— **Rezolucja wiecu** odbytego w d. 11 marca r. b. przy udziale Posła D-r K. Ilskiego. Zebrani w d. 11 Marca 1923 r. w sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijan w Łowiczu po zaznajomieniu się ze sprawą stanu gospodarczego i politycznego Rzeczypospolitej uchwalają co następuje:

1) niezbędne jest możliwe najprędsze ukształtowanie Rządu obdarzonego zaufaniem narodowej większości sejmowej.

2) tylko Rząd obdarzony zaufaniem narodowych stronnictw może skutecznie naprawić skarb Rzeczypospolitej.

3) obniżanie wartości marki polskiej przez obecny Rząd powoduje zamęt w Rzeczypospolitej i przyczynia się do wzrostu drożyzny.

4) należy w Rzeczypospolitej ustalić wartościowy znak obiegowy, a nie licznik w postaci papierowego złotego polskiego.

5) w celu zabezpieczenia ludności Rzeczypospolitej niezbędnych środków do życia należy zabronić wywozu artykułów pierwszej potrzeby, oraz surowo karać tych, którzy prowadzą z zagranicą handel przez t. z. zieloną granicę (szmugiel).

Towary szmuglowane należy konfiskować.

Przewodniczący: *F. Andrzejewski*. Asesorowie: *J. Gierasiewicz, J. Sztajnert, E. Balcer*. Sekretarz: *D. Pacho*.

— **Odczyty kulturalno-oświatowe** w niedzielę 18 marca o g. 1 wygłoszone zostaną w sali Stowarz. Robotników Chrześcijańskich w następującym porządku:

1—„O Kochanowskim”—p. prof. Turek.

2—„O naprawie skarbu polskiego”—Ks. Zawadzki.

— **Kursy społeczne dla kobiet i inteligencji.** Łowickie Kółko Ziemianek urządza w dniu 21 i 22 b. m. dwudniowe kursy społeczne dla kobiet z inteligencji.

Kursy odbywać się będą w sali Kina Wojskowego przy ulicy Podrzecznej i rozpoczną się w dniu 21 b. m. nabożeństwem Kolegijacje Łowickiej o godzinie 9 rano.

Internat dla pań przyjezdnych z całodziennym utrzymaniem 2000 mk. Przyjezdne panie proszone są o zabranie kolder, poduszek i prześcieradel.

Wszelkich informacji w sprawie kursów udziela Redakcja „Łowiczana”.

— **Sprawdzajcie!** Wobec tego, że wybory do Rady miejskiej zostały naznaczone na dzień 15 kwietnia r. b. i aby uniknąć przykrych niespodzianek, jakie miały miejsce przy wyborach do Sejmu i Senatu, już dziś powinien każdy Polak zamieszkały w mieście sprawdzić, czy został zameldowany w Magistracie. Panowie właściciele nieruchomości powinni tego dopilnować i o ile kogo niezameldowali—zrobić to trzeba dziś koniecznie.

— **Wybory.** Przewodniczącym Komisji Wyborczej do Rady Miejskiej w Łowiczu—został mianowany z urzędu p. sędzia Zaleski.

Na członków Komisji powołano pp. D-ra Wl. Rogowskiego, Fr. Trawińskiego, S. Xięzopolskiego, M. Klimeckiego i Zalmena Stolimskiego.

— **„Zawiadomienie”.** Samorząd Uczniowski Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Łowiczu powiadamia byłych uczniów tegoż Seminarjum, iż w dn. 15 kwietnia 1923 r. w Łowiczu odbędzie się zjazd wszystkich odznaczonych, rannych, kontuzjowanych i będących w niewoli w czasie inwazji bolszewickiej.

— **Ciągnięcie milionówki.** Warszawa, 10 marca w dzisiejszym ciągnięciu milionówki los padł na nr. 4721505 zakupiony przez oddział warszawski Pocztovej kasy oszczęd.

— **Zebranie.** We wtorek dnia 20-go b. m. o godzinie 8-iej wieczorem w lokalu Czytelni miejskiej odbędzie się Ogólne Zebranie wszystkich Członków Koła Służby Narodowej.

— **Karygodne łokawanie.** Napływają skargi ze strony słuchaczy kursów dla dorosłych, że nie mogą się uczyć z powodu gaszenia bardzo często światła elektrycznego około godz. 7-iej, t. j. w chwili kiedy się ma rozpocząć lub już się rozpoczęła praca na kursie. W ubiegłym tygodniu z tego powodu w ciągu czterech dni nie było zajęć, na kursach. Rozgoryczenie słuchaczy jest wielkie i nawet wskutek tego zmniejszyła się frekwencja. Wobec znacznych kosztów utrzymania kursów przez miasto i Skarb Państwa winien magistrat pomyśleć o zaprowadzeniu innego oświetlenia na kursach, jeżeli nie może polegać na własnej elektrowni, która wszystkim mieszkańcom miasta już dobrze dała się we znaki.

— **Zwolnienie od ćwiczeń wojskowych ochotników z 1920 r.** Zgognie z rozporządzeniem Rady Obrony Państwa z dn. 3 lipca 1920 r., ogłoszonym w „Monitorze Polskim” Nr. 148 z dn. 3 lipca 1920 r., zarządzone zostało zwolnienie od ćwiczeń w roku bieżącym rezerwistów powoływanych roczników, którzy w r. 1920 w myśl odezwy Rady Obrony Państwa wstąpili do armji ochotniczej, a nie byli objęci przymusowym poborem lub korystali w tym czasie z odcroczeń.

Powyższe kategorie rezerwistów podlegają natomiast rozporządzeniu o rejestracji i obowiązkowem stawieniu się na zebraniach kontrolnych.

— **Pomoc dla powołanych rezerwistów.** Do czasu uchwalenia przez sejm ustawy, normującej położenie rodzaju rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe, p. minister spraw wojskowych wyda tymczasowe rozporządzenie, zabezpieczające był rodzin tych rezerwistów, którzy zostali powołani na 8 tygodniowe ćwiczenia.

— **Książeczki oszczędnościowe rosyjskie:** Rozpoczęte obecnie rokowania rozrachunkowe z Rosją mają na celu, między innymi, rozstrzygnięcie sprawy wkładów, robionych przez Polaków do rosyjskich kas oszczędności na terenie b. Kongresówki. Wkładów takich jest 560 000

Książeczki ich są skupowane na czarnej giełdzie po śmiesznie niskich cenach.

Tymczasem rząd spiewtów, jak się dowiadujemy, zgadza się uznać i wypłacić wkłady w walucie polskiej po kilka tysięcy marek za rubla.

Wobec tego właściciele tych książeczek powinni z rezerwą traktować proponowane im transakcje kupna książeczek oszczędnościowych, by nie paść ofiarą wyzysku.

— **Komorne.** Główna rada mieszkaniowa, uchwaliła, aby lokatorzy płacili komorne w stosunku 1.000 mk. za 1 rubla płaconego przed wojną. Na

tomiast za lokale handlowe i przemysłowe komorne będzie określone w stosunku 2.000 mk. za rubla. Ustawa będzie obowiązywać od chwili jej ogłoszenia.

— **Ferje wielkanocne** w szkołach mają trwać 13 dni czyli od 28 marca do 8 kwietnia.

— **Koncert.** W środę 21/III odbędzie się koncert muzykalno-wokalny urządzony staraniem 10 p. p. na święcone dla żołnierzy. Ze względu na doniosły cel—prosi D-wo pułku o jaknajliczniejszy udział.

KRONIKA POLICYJNA

— **Morderstwo.** W dniu 7 b. m. na szosie Kutnowskiej na 18 klm. od Łowicza znaleziono trupa zastrzelonego mężczyzny z poderżniętą szyją i pomasakrowaną głową. Zamordowanym okazał się Feliks Woźniak, mieszkaniec wsi Rząšno, gm. Bąków. Dochodzenie ustaliło, że sprawca usiłował zniekształcić głowę w celu zatarcia śladów przestępstwa. W związku z powyższym zostali aresztowani Jan i Stanisławowie Woźniakowie, zamieszkali w powyższej miejscowości, poszlakowani o zbrodnię morderstwa na tle nieporozumień majątkowych.

— **Napad bandycki.** W nocy z dnia 8 na 9 b. m. na mieszkańca Jana Dutkiewicza, zam. we wsi Retki gm. Kiernozia dokonano napadu rabunkowego przez 4-ch nieznanych złoczyńców, uzbrojonych w karabiny. Została zrabowana garderoba, wartości 10.000.000 mk. Dochodzenie w toku.

— **Kradzież.** W nocy z dnia 11 na 12 b. m. z przedpokoju księdza Niemiry w Łowiczu została popełniona kradzież garderoby na sumę 2.200.000 mk. Po zawiadomieniu policji zostało przeprowadzone

dochodzenie, które wykazało, że sprawcami powyższej kradzieży są: Józef Pisarkiewicz, Jan Bezel i Helena Makowska zamieszkałi w Łowiczu, od których zostały odebrane skradzione rzeczy, za wyjątkiem burki, sprzedanej pasażerowi Panchusowi Borowskiemu, zam. w Łowiczu. Sprawców i pasażera aresztowano i przekazano władzom sądowym.

— **Pijaństwo** W dniu 13 b. m. został aresztowany i pociągnięty do odpowiedzialności Seweryn Woron, (Małopolska) za ukazanie się na ulicy w stanie nietrzeźwym.

Q N I A R Y

Na Schronisko na Korabce.

Od Sędziego Pokoju II Okręgu Zaleskiego z pogodzonej sprawy karnej K. N. 176/235 do dyspozycji ks. Majewskiego mk. 20.000.

Podziękowanie.

Szanowny Redaktorze!

Zarząd fabryki „Len Polski“ prosi o zamieszczenie w poczetnym piśmie W-go Pana, podziękowania wszystkim biorącym udział w gaszeniu pożaru na fabryce „Len Polski“ w Łowiczu w dniu 24 lutego r. b., a w szczególności p. Gołębiowskiemu, za szybkie wysłanie koni dla Straży Ogniowej i ogólną energiczną pomoc Straży Ochotniczej w Łowiczu, Straży Seminarjum Nauczycielskiego, Straży Ogniowej w Malszycach i Policji Państwowej, które szybkim przybyciem i umiejętnym prowadzeniem akcji, pożar umiejscowiły.

Zarząd Sp. Akc. „Len Polski“

Kinematograf „Eos“

W sobotę dnia 17 i niedzielę dnia 18 b. m.

INDYJSKI GROBOWIEC

II seria (streszczenie I-ej)

Dramat w 7 aktach z MIA MAY w roli głównej. Początek w sobotę o godz. 7-ej w niedzielę o 5-ej.

LICYTACJA.

W dniu 21 marca r. b. o godzinie 11 przed południem w Komendzie Policji pow. Łowickiego (Podrzeczna 75) odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację starego znoszonego umundurowania i obuwia policyjnego. Komendant.

Do sprzedania MŁYN wodny

przy tem 40 morgów ziemi, dom 6-cio pokojowy, zabudowania, sad ze 150 drzewami owocowymi. Wiadomość: Łyszkowice, osada Wrzeczeko u Brzostka.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Spółdzielni urzędniczej w Łowiczu podaje do wiadomości pp. członków Spółdzielni, że w dniu 25 marca r. b. w piątek, o godzinie 19, w lokalu Klubu Urzędników Państwowych, odbędzie się w trzecim ostatecznym terminie, bez względu na ilość przybyłych członków, walne zebranie z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie, 2. Wybór prezydium, 3. Sprawozdanie zarządu, 4. Sprawozdanie Kasy Urzędniczej, 5. Wybory nowego zarządu, 6. Wolne wnioski.

Zarząd.

Łowicz 12 III 23 r.

od **KASZLU** i przeziębienia
używaj
„**Pastyłki NEO-VALDA**“
Wyrobu Laboratorium Chemiczno-Farmaceutycznego
B. KROGULECKI w Warszawie,
dawniej **MODLIŃSKI** i **KROGULECKI**.
!!! Żądać w aptekach i składach aptecznych !!!

!! Na święta !!

Nadszedł świeży transport **MAKI AMERYKAŃSKIEJ**
do składu kolonialnego

L. TYBLEWSKIEGO

W ŁOWICZU ulica Zduńska róg Browarnej.

SPRZEDAŻ PO CENACH KONKURENCYJNYCH.

REUMATYZM ARTRETYZM i NEWRALGJĘ

leczy

Balsam Japoński „Ege“

Fabryki Chemicznej „EGE“ Edward Gobiec i S-ka w Warszawie.

Skład Główny w Warszawie, Leszno 3.

Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 4-3

Ogłoszenie.

W niedzielę d. 18 b. m. o godz. 3-ej p. p. w lokalu własnym, przy ul. Mostowej, odbędzie się

Walne zgromadzenie

członków Towarzystwa Rzemieślniczego w Łowiczu.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie
2. Wybór Prezydium
3. Sprawozdanie z działalności.
4. Zatwierdzenie sprawozdania rachunkowego za rok ubiegły
5. Ustalenie składki członkowskiej na rok bieżący.
6. Spółki surowcowe.
7. Wybór delegatów do Centr. Towarz. Rzemieślniczego.
8. Wolne wnioski.

Zarząd Towarz. Rzemieślniczego w Łowiczu.

2-2

POLECA mleko świeże trzy razy dziennie

prosto od krów. M. DANECKA, Koński Targ.

DO SPRZEDANIA

PASIEKA Z 16 ULI

w całości lub częściowo. Wiadomość: Niciarnia, Szosa Arkadyjska.

Tamże do nabycia skrzynie do pakowania oraz używany garnitur mebli sal.

RZĄDCA ROLNY

46 lat, żonaty, z 28 letnią praktyką, poszukuje posady od 1 kwietnia. Odpisy świadectw oraz bliższych informacji udzieli p. N. Bukowski.

PODRZECZNA № 8.

Antoni Malecki zgubił kartę odroczenia wojskowego wydaną w P. K. U. w Łowiczu. 56-3-2

Franciszek Gros zgubił kartę powołania wydaną w P. K. U. w Łowiczu. 57-3-2

Jan Wolniewicz zgubił paszport wydany w gm. Korabiewice pow. Skierniewicki. 60-3-2

Antoni Maciągiewicz zgubił kartę powołania wydaną w P. K. U. w Łowiczu. 61-3-2

Ida Bajer Wolman zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną przez P. K. U. w Łowiczu. 64-3-2

Kurjata Aleksander zgubił tymczasowe zaświadczenie wydane przez P. K. U. w Łowiczu. 48-3-3

Milczarek Jan zgubił dokument wojskowy wydany przez P. K. U. w Łowiczu. 54-3-3

Wyszegrodzki Lajb zgubił kartę urlopową wydaną przez bat. kolejowy w Jabłonie. 41-3-3

Szadkowski Franciszek zgubił kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Skierniewicach. 40-3-3

Dalek Stanisław zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną przez P. K. U. we Włocławku. 41-3-3

Polit Stanisław zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną przez P. K. U. w Łowiczu. 42-3-3

Poszwiński Henryk zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną przez szwadron zapasowy I Dyonu żandarmerji. 43-3-3

Wojda Jan zgubił kartę demobilizacyjną wydaną przez P. K. U. w Łowiczu. 44-3-3

Golis Józef zgubił kartę demobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Poznań. 45-3-3

Władysław Felczyński z Kempy zgubił kartę wojskową wypaną w P. K. U. w Łowiczu. 71-3-1

Jakób Sztarksztejn zgubił kartę urlopu wydaną w P. K. U. w Łowiczu. 74-3-1

Stanisław Pach zgubił kartę na broń, Nr. broni 71784/134 i paszport. 75-1-1

Jan Guzek zgubił kartę zwolnienia wydaną w P. K. U. w Łowiczu. 76-3-1

Franciszek Szrejbrowski zgubił legitymację członkowską wydaną przez Związek Inwalidów Woj. w Łowiczu za Nr. 9. 77-1-1

Jakób Berczyński zgubił kartę zwolnienia z wojska wydaną w Warszawie przez 5 pułk leg 78-3-1

Feliks Gawroński z Chaśną zgubił portfel, paszport i kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Łowiczu. 79-3-1

Paweł Sut zgubił kartę powołania wydaną w P. K. U. w Łowiczu. 83-3-1

Chil Danzyger zgubił paszport i kartę bezterminowego urlopu wydaną przez P. K. U. w Łowiczu. 84-3-2

Jan Kołaczyński zgubił kartę powołania wydaną w P. K. U. w Łowiczu. 70-3-2

Franciszek Siekierski zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. w Łowiczu. 68-3-2

Górczyński Józef zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną przez dowództwo Słuckiego pułku. 46-3-3

Leon Pawłowski zgubił książkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną przez 4 Baon telegraficzny w Łodzi. 59-3-2